

Debaty Lądeckie

nr 7 (241) - SIERPIEŃ 2020 r.

ISSN 1641-425X

Bezpłatny Informator Samorządowy Miasta i Gminy Lądek-Zdrój

Zamaskowany 22. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TAŃCA IM. OLGI SAWICKIEJ



Foto. Radosław Pietraga

Wszyscy wiemy, jaka sytuacja panuje w kraju, w Europie, na świecie – niezależnie od naszych różnorodnych opinii na temat Sars-CoV-2, rządy państw przedsięwzięły kroki, mające na celu powstrzymanie ogłoszonej pandemii. Jednym z efektów tych działań są obostrzenia, które dotknęły m.in. organizacji wydarzeń kulturalnych. Załoga Centrum Kultury i Rekreacji z Karoliną Sierakowską na czele – zarówno nowym dyrektorem tej instytucji, jak i dyrektorem Festiwalu Tańca (MFT) – długo wahała się nad organizacją tego najważniejszego w Lądku-Zdroju stricte kulturalnego przedsięwzięcia. Trudno jednak było oprzeć się ponad dwudziestoletniej tradycji festiwalu i nie realizować go nawet w dużym ograniczeniu. Uczestnicy wydarzeń musieli rejestrować się elektronicznie, podpisywać oświadczenia o stanie zdrowia, okazywać telefony z odebranymi kodami. Uczestnicy warsztatów mieli też mierzoną temperaturę. Wszystko to nie stanowiło jednak wielkiego problemu organizacyjnego, najtrudniej bowiem było zaakceptować fakt, że przygotowany program mogli-

śmy pokazać tak niewielkiej liczbie wielbicieli tańca – wydarzenia zamknięte nie mogły przekraczać 50 uczestników, plenerowe 150, natomiast grupy warsztatowe na ogół nie mogły przekraczać 12 osób. W tym roku – również z uwagi na obostrzenia – Scena Główna festiwalu przeniosła się z Amfiteatru Zdrojowego na parking przy Rezydencji „ProHarmonia”, co ułatwiło nam kontrolę nad obszarem, w którym odbywały się wydarzenia plenerowe. Drugim, nowym festiwalowym miejscem była niezwykle gościnna „Winiarnia Radochowska” w Radochowie, w przestrzeni której odbył się jeden z wieczorów, a współpraca z jej gospodarzami przedłużyła się z pewnością na kolejne akcje organizowane przez CKIR, jak i Stowarzyszenie „Kultura u Źródeł”. A wreszcie festiwal gościł w lądeckim Inkubatorze Przedsiębiorczości i też po raz pierwszy w progach „Starej Plebanii” w Konradowie, uznanym już kolejnym z prywatnych centrów kultury Gminy Lądek-Zdrój.



Z biurka BURMISTRZA KACZMARCZYKA

14 lipca. Odebrałem kolejną z cyklu wideokonferencji z mieszkańcami gminy. Bardzo dziękuję wszystkim uczestnikom tego wirtualnego spotkania i zapraszam na kolejne, które odbędzie się 4 sierpnia o godz. 15.00.

16 lipca. W Boguszyńcu k/Łódzka odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia Gmin Ziemi Łódzkiej oraz Euroregionu Glacensis. Przyjęliśmy sprawozdanie finansowe za ostatni okres i zaakceptowaliśmy plany działania na lata 2020 – 2021. Dodam tylko, że było to pierwsze po rozpoczęciu pandemii spotkanie członków SGZK.

16 lipca. Z nieskrywaną radością dokonałem otwarcia XII Dolnośląskiego Festiwalu Biegów Górskich w Łądku-Zdroju. Trzeba przyznać, że sportowcy nie kłaniają się przed koronawirusem, skoro w zeszłym roku było ich trochę ponad 2000, a w tym roku w szranki stanęło prawie 3000 zawodników.

19 lipca. Uczestniczyłem w ceremonii wręczenia nagród na wyżej opisanej edycji Dolnośląskiego Festiwalu Biegów Górskich.

23 lipca. Odebrałem spotkanie z Tomaszem Heryszkiem, prezesem Zarządu holdingu „Węglókoks” S.A. Przedmiotem naszych rozmów była współpraca inwestycyjna dotycząca odnawialnych źródeł energii (OZE). Spotkanie odbyło się w Katowicach.

24 lipca. W Dusznikach-Zdroju miało miejsce spotkanie Rady Kłastera Energii „Ares”. W czasie obrad przyjęliśmy do Kłastera nowych członków i omówiliśmy projekty wytwarzania energii z OZE, odpowiadające potrzebom członków „Aresa”.

29 lipca. Sesja Rady Programowej Deklaracji Sudety 2030. Przypomnę, że „Deklaracja sudecka” to związek gmin sudeckich tworzących Strategię Rozwoju Sudety 2030. Podczas obrad Rady omówiliśmy aktualną sytuację w gminach sudeckich w świetle obostrzeń związanych z zagrożeniem epidemiologicznym.

29 sierpnia. Odebrałem spotkanie z przedstawicielami Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Wody Polskie. Nasze rozmowy dotyczyły projektu regulacji Białej Łądeckiej na odcinku przebiegającym przez teren Łądko-Zdrój.

→ **Burmistrz Łądko-Zdrój, Roman Kaczmarczyk**

Opłata od posiadania psów

Burmistrz Łądko-Zdrój przypomina, iż osoby posiadające psa są zobowiązane wpłacić bez wezwania do dnia 31 marca każdego roku podatkowego opłatę od posiadania psa. W przypadku powstania obowiązku w trakcie roku podatkowego wpłaty należy dokonać w terminie 14 dni od dnia nabycia psa. Osoby posiadające psa, a które nie uiściły niniejszej opłaty zobowiązane są do uregulowania zaległości od 01 stycznia 2017 r. (od tej daty przestało obowiązywać zwolnienie z podatku od posiadania psa wpisanego do Gminnego Rejestru Psów).

Płatność

Opłata od posiadania psów wynosi 60,00 zł od jednego psa oraz 40,00 zł za każdego następnego psa posiadanego przez osobę fizyczną i płatna jest w kasie urzędu lub na rachunek bankowy Urzędu Miasta i Gminy w Łądku-Zdroju nr: 86 9588 0004 0039 1111 2000 0010.

Nieuiszczenie opłaty od posiadania psa skutkuje egzekucją tej opłaty w trybie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2019 r. poz. 900 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2019 r. 1438 ze zm.).

Opłaty od posiadania psów nie pobiera się od:

- osób w wieku powyżej 65 lat prowadzących samodzielnie gospodarstwo domowe – z tytułu posiadania 1 psa (opłata obowiązuje za każdego kolejnego psa);
- podatników podatku rolnego od gospodarstw rolnych (użytków rolnych o powierzchni większej niż 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy – z tytułu posiadania 1 lub 2 psów (opłata obowiązuje za trzeciego i każdego kolejnego psa);
- osób z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności z tytułu posiadania psa asystującego;
- osób z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności z tytułu posiadania jednego psa (opłata obowiązuje za każdego kolejnego psa);
- osób posiadających psa nabytego ze schroniska dla zwierząt lub w

wyniku interwencji przeprowadzonej przez Straż Miejską, stowarzyszenie ochrony zwierząt lub Policję.

Podstawa prawna

· Art. 18a Ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach opłatach lokalnych (Dz. U. z 2019. poz. 1170 ze zm.);

· Uchwała Nr XIV/90/2019 Rady Miejskiej Łądko-Zdrój z dnia 28 listopada 2019 r. w sprawie opłaty od posiadania psów (Dz. U. z 2019 r. poz. 7230).

Kontakt

Wydział Podatków i Opłat Lokalnych Urzędu Miasta i Gminy w Łądku-Zdroju, pok.11 (parter),
tel. 74 8 117 881

UMiG Łądek-Zdrój

Informacja Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (PZERII)

Zarząd PZERII informuje, że Biuro Oddziału czynne jest w każdej środę w godz. 10.00-12.00, ul. Zamenhofs 2, sala nr 19/ wejście od sali gimnastycznej.

Spotkania seniorów odbywają się na działce rekreacyjnej w czwartki, od godz. 16.00.

W sierpniu i wrześniu 2020 r. będziemy realizować zadanie publiczne dofinansowane przez Gminę Łądek-Zdrój. Będzie to XI Turniej Buli Seniorów.

*Serdecznie zapraszamy.
Zarząd PZERII o/Łądek-Zdrój*

COFFE RIDE ZAPRASZA



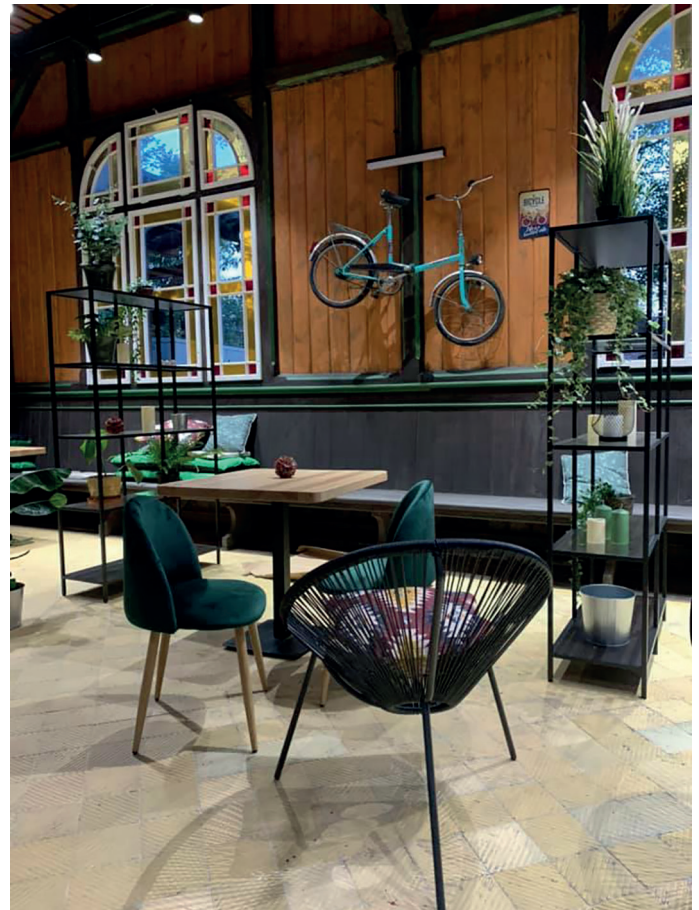
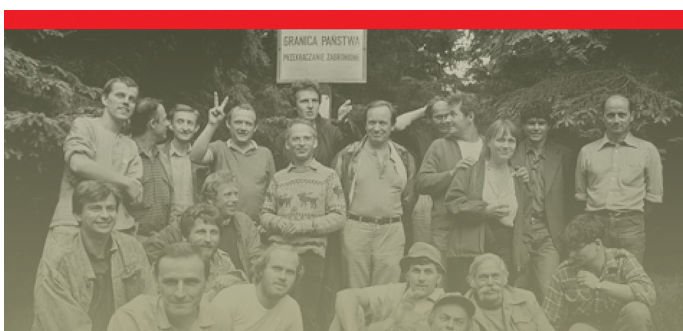
W budynku lądeckiego dworca kolejowego, w miejscu letniej poczekalni, gdzie niegdyś przyjeżdżający do Łądko-Zdroju kuracjusze i turyści oczekiwali na pociąg, powstał Coffee Ride – miejsce pełne uroku i przepełnione niesamowitym, nawiązującym do historii, klimatem.

Coffee Ride przyciąga zapachem włoskiej, świeżo zmielonej kawy, bogatym aromatem herbat z najdalszych zakątków świata, przepysznych deserami i ciekawym wnętrzem, gdzie klimat Ziemi Kłodzkiej został umiejętnie połączony z zakopiańskim charakterem. To miejsce zachęca do spotkań przy aromatycznej kawie i kieliszku dobrego wina. Zamyśłem było stworzenie przestrzeni sprzyjającej rozmowom i towarzyskim spotkaniom dla ludzi z pasją, poszukujących przede wszystkim dobrego smaku. Organizacja koncertów i eventów urozmaici ofertę lokalu.

Koncept Coffee Ride współtworzy nasza Olimpijka Karolina Riemen – Żerebecka, która na co dzień będzie przygotowywać kawę i swoją obecnością dopełniać atmosferę tego miejsca.

Coffee Ride oprócz pięknej przestrzeni i najlepszych produktów kładzie również ogromny nacisk na dbanie o środowisko. Wszystkie używane kubki i pojemniki jednorazowe są pozyskane z surowców biodegradowalnych. Kawa na wynos? Oczywiście – tylko w eko kubku!

ZAPRASZAMY

Fundacja Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej
oraz Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju
serdecznie zapraszają na

Otwarcie wystawy
„Zanim nadeszła wolność”
dotyczącej współpracy Solidarności Polsko-Czechosłowackiej

Koncert Michała Jaworskiego
(piosenki z repertuaru Jacka Kaczmarskiego)

8 sierpnia 2020 r., godz. 17.00
Stara Plebania, Konradów 27
wstęp wolny

Sponsor:
Fundacja TAURON



Organizator:
Fundacja Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej
Partner:
Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju



11-16.08.2020
ŁĄDEK-ZDRÓJ

6. Festiwalu
Muzyka
u Źródeł

więcej informacji na: muzykauzrodel.pl

Zamaskowany

22. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TAŃCA

Ciąg dalszy ze str. 1.

22. Międzynarodowy Festiwal Tańca im. Olgi Sawickiej odbył się w dn. 4 – 11 lipca 2020 r. W kolejne dni mogliśmy uczestniczyć w następujących po sobie wydarzeniach.

Dzień 1.

Sobota zabrała nas w na „Festiwalowe retrospekcje”, czyli wernisaż wystawy fotografii Radosława Pietrugi i Krzysztofa Szczepańskiego, który odbył się w plenerze przy CK „Kalina”. Wspólne, festiwalowe wystawy obu artystów realizowane są już od kilku ładnych lat. Wernisaże owych wystaw są nie tylko czasem, w którym podziwiamy kunszt zarówno fotografów, jak i ich roztańczonych bohaterów, to także pierwsze spotkanie uczestników festiwalu, takie, rzec można, nieoficjalne otwarcie wydarzenia.



Warsztaty w technice tańca współczesnego Anny Beker,

Dzień 2.

Na pierwszy festiwalowy strzał prawie dwudziestu uczestników spotkało na trawnikach Parku Zdrojowego, by „stretchingować” się z Mateuszem Wójcikiem (nasz pedagog tańca irlandzkiego). Opinie trenujących pozostają znakomite, do końca festiwalu Mateusz zmuszany był do zapewnień, że w przyszłym roku koniecznie musi te spotkania powtórzyć. W międzyczasie do pracy ruszyły pierwsze grupy warsztatowe w 5 z 7 siedmiu sal, w których tancerze przygotowywali układy na kolejną sobotę.

Wieczorem Natalia i Zbyszek Piotrowicze witali w „Winiarni Radochowskiej” widzów pierwszego w tym festiwalu wydarzenia scenicznego. Było nim „nieWinne spotkanie, czyli Erotyka w balecie - Popołudnie Fauna 1912 r.”, któremu pieprzyka dodał fakt, że było przeznaczone wyłącznie dla osób dorosłych. W zawiązku z tym treści nie skomentuję, ale od strony artystycznej, cóż, było na co popatrzeć, a komentarze Pauli i Anatola Ivanowów z Wrocławskiej Akademii Baletu (WAB) znakomicie objaśniały nam formy prezentowania miłości cielesnej w sztuce baletu.



„Dom Bernardy Alba” w reżyserii Artura Żymelki

Dzień 3.

Poniedziałek rozpoczął się – z pominięciem dynamicznego treningu u Mateusza Wójcika – spokojnie: w murach „Zamku Na Skale” powstał nas Sławomir Pietras, który opowiedział Gerardzie Wilku, jednej z najbarwniejszych postaci polskiego tańca i życia obyczajowego bohemy w XX w.



Jacek Przybyłowicz słucha uwag Cezarego Łasiczki

Dwie i pół godziny później otwarte zostały oficjalnie podwoje festiwalowe, której to ceremonii dokonali wiceburmistrz Łądko-Zdroju Alicja Piwowar i dyrektor Karolina Sierakowska. Po nich pierwszy raz na plenerowej scenie „ProHarmonii” pojawili się artyści: tancerze w okowach metody, którą reprezentował wybitny tancerz, choreograf i pedagog Jacek Przybyłowicz.



Sławomir Pietras rozmawia z Lilianą Kowalską i Beatą Wrzosek-Dopierałą w „Starej Plebanii” w Konradowie.

Wieczór ten miał tytuł „Próba Otwarta – 3 for 13”, a obok tańczących Anny Mendakiewicz, Bartłomieja Malarza i choreografa Jacka Przybyłowicza w eterze pojawił się głos snajpera, czyli wszytkowidzącego i Cezarego Łasiczki z TOK FM, którego „postmodernistyczne” poczucie humoru dodawało barwy w pierwszej po narodowej kwarantannie próbie do spektaklu „3 for 13”. Balet widziany z perspektywy rzemieślniczej kuchni tańca i subtelna ironia – wyjątkowo pyszne było to danie!

Dzień 4.

Po rozgrzewce z Mateuszem część z nas pobiegła na warsztaty tańeczne, część udała się na kawusię do jednej z lądeckich kawiarni. Jedni tańczyli cały dzień, inni byczyli się w najlepsze, oczekując jednak popołudnia i wieczoru. I tak nadeszło spotkanie w „Starej

Plebani” w Konradowie, gdzie u Państwa Czyżów powitały nas damy polskiego baletu Liliana Kowalska i Beata Wrzosek-Dopierała. Paniom asystował niezastąpiony Sławomir Pietras, który – mam nadzieję, że się na mnie nie pogniewa za to porównanie – jest dla lądeckiego festiwalu tym, kim dla festiwalu chopinowskiego w Dusznikach-Zdroju był Bogusław Kaczyński. Pełna barwnych opowieści rozmowa dotyczyła kariery Pań, ale też wspomnień z dawnych lat życia artystycznego w Polsce.

Kilka godzin później spotkaliśmy się w „Stacji Rozwój – Inkubatorze Przedsiębiorczości”, gdzie pojawił się prof. Wojciech Szafrąński, biegły zajmujący się oceną oryginalności dzieł sztuki m.in. w sprawach dotyczących ich kradzieży lub tych zagrabionych podczas II wojny światowej. Prelekcja „Jak skradziono taniec!!!” była w istocie barwną opowieścią o tym, jak realnie wygląda handel skradzionymi dziełami sztuki, czy instytucja fałszerza dzieła sztuki rzeczywiście istnieje, jak rodzima policja radzi sobie z rabunkami dzieł w tym, tych z motywem tańca itp. Ponad godzina różnych historii, opatrzonych

wiedzą. Henryk Konwiński należy do grona tych osób także dlatego, że noszą głęboki szacunek dla wielkich indywidualności, które pozostają naturalne, skromne, uśmiechnięte. Brakuje mi tylko przy jego boku jego przyjaciółki - Olgi Sawickiej...

Ostatnie spotkanie z Wrocławską Akademią Baletu nosiło tytuł



Żart sceniczny - „Jezioro łabędzie - Wieczorynka baletowa” w wykonaniu Wrocławskiej Akademii Baletu.

„Zawód tancerz - Faceci w rajtuzach, dziewczyny w talerzach”, co poniekąd wyjaśnia nam temat, który w swej kolejnej „lekcji” podjęli nasi goście. Mieliśmy więc okazję poznać bliżej tajniki zawodu artysty baletu, dowiedzieliśmy się o codziennym treningu, higienie artysty, dlaczego panowie noszą rajtuzy i kim są właściwie baletmiistrzowie i baleriny?

Dzień 7.

Nieco smutny, bo właściwie ostatni publicznie otwarty dzień festiwalu, który spędziliśmy w „ProHarmonii”. Najpierw Sławomir Pietras opowiadał i Teresie Kujawie, wybitnej polskiej tancerce i choreografce, która mieszkała i najbliższe związana była z Wrocławiem. Po zmroku druga odsłona dzieł wybranych Artur Żymełki – „Dom Bernardy Alby”.

Artur Żymełka od wielu lat współpracuje i przyjaźni się z MFT i lądeckim centrum kultury, i trzeba przyznać, że relacja ta obfituje w całkiem udane produkcje i wydarzenia. „Dom Bernardy Alby” Żymełki nie schodzi z desek polskich teatrów tańca i trudno się dziwić, podobnie jak „Lady Makbet” jest to przedstawienie najwyższej próby, obcowanie z obrazem i muzyką zaproponowanymi przez tancerzy i choreografa należy do rzadkich, inspirujących przyjemności. W moim przekonaniu „Dom Bernardy Alby” był trafionym finałem tegorocznego, zamaskowanego Międzynarodowego Festiwalu Tańca im. Olgi Sawickiej.

Dzień 8, czyli zabawa w festiwalowych kulisach.

Jednym z najważniejszych wydarzeń każdego festiwalu jest Koncert Finałowy, w którym corocznie prezentują się uczestnicy warsztatów w przygotowanych z pedagogami choreografiach. W tym roku koncert ten nie mógł się odbyć publicznie, zamknęliśmy się z warsztatowiczami w sali sportowej lądeckiego LO i nagrywaliśmy układy kolejnych grup. Mimo braku publiczności atmosfera w sali była znakomita, często pełna radości i pozytywnej energii. Ach! Szkoda, że nie mogła tego poczuć szeroka publiczność!

Biorąc pod uwagę sytuację przygotowaliśmy program na miarę stworzonych nam możliwości. Potwierdziły to opinie naszych gości i zadowolenie uczestników warsztatów.

Kończąc ten kronikarski tekst, pozostaje mi wyrazić życzenie, które zapewne powtórzą wszyscy wielbiciele i sympatycy MFT: obyśmy w kolejnych latach nie spotkali się z żadnymi obostrzeniami.

Tomasz Pawłęga, CKIR w Łądku-Zdroju
Foto. Radosław Pietraga



Grupa warsztatowa OldSchool HipHop Roberta Jazdzewskiego

jeszcze pytaniami zafascynowanej publiczności i odpowiedziami Szafrąńskiego, dalekimi od akademickiej proveniencji naszego prelegenta. Bardzo liczę na to, że profesora spotkamy w Łądku-Zdroju również w przyszłym roku.

Dzień 5.

Wydaje się, że wieczór tego dnia najbardziej przypominał zeszłoroczny i wcześniejsze festiwale, których uwaga kierowała się w całości na wydarzenia sceniczne.

„Jezioro łabędzie – Wieczorynka baletowa” był kolejnym programem edukacyjnym przygotowanym przez WAB. Taneczne ustępy z klasycznego baletu Czajkowskiego, ilustrujące język tańca i treść samego dzieła, wyjaśnienia Pauli i Anatola, wspaniała reakcja publiczności... Nie pozostaje nic innego, jak czekać na wystawienie „Jeziora łabędziego” na którymś z kolejnych MFT!

„Lady Makbet” w interpretacji Artura Żymełki. Przedstawienie widzieliśmy w Łądku-Zdroju rok temu i trudno się dziwić, że Karolina Sierakowska zdecydowała się na jego powtórzenie na deskach festiwalu. Spektakl brawurowy: plastyka ruchu, symetrie i asymetrie ekspozycji tancerzy, muzyka i technika sceniczna porywające! Przedstawienie po raz drugi wciągnęło mnie bez reszty, z żalem przyjąłem jego zakończenie, tym bardziej, że jest po prostu za krótkie.

Dzień 6.

Podobnie jak wczoraj, pozostajemy na terenie Rezydencji „ProHarmonia”. Najpierw spotkanie z Henrykiem Konwińskim, które poprowadziła Liliana Kowalska.

Lubię lądecki festiwal tańca, a stwierdzam to, ponieważ jako animatorowi kultury zdarzało mi się organizować przedsięwzięcia, których nie lubiłem. MFT lubię od strony artystycznej, ale może przede wszystkim dlatego, że lubię ludzi, którzy ten festiwal rokrocznie od-

FESTIWALOWI BIEGÓW PANDEMIA NIESTRASZNA!

W dniach 16 – 19 lipca odbył się VIII Dolnośląski Festiwal Biegów Górskich, jedna z najważniejszych imprez w biegach górskich w Polsce. Ponieważ ograniczenia w dobie pandemii, dotyczące tego typu imprez w znacznym stopniu zostały zredukowane, tegoroczny DFBG osiągnął kolejny rekord frekwencji. Ostatnia edycja zawodów zgromadziła na linii startu ponad 2000 biegaczy, w tym roku niewiele brakło do 3000 startujących. Zatem sam już ten fakt świadczy o sukcesie DFBG 2020.



Foto. Rafał Bielawa, źródło: Facebook.com

W tym roku, poproszony przez dyrektora i sędziego głównego zawodów Piotra Hercoga o wsparcie, obserwowałem to wydarzenie ze stanowiska komentatorskiego (obok Wojtka Helińskiego i Tomka Naglera). Była to chyba pierwsza moja taka przygoda w imprezie biegowej organizowanej na taką skalę i była to wielka przyjemność. Organizacja wydarzenia.

Nie należę do grupy Fundacji Maratony Górskie (organizator DFBG), nie znam realiów pracy przy organizacji wydarzenia, w którym najdłuższy dystans biegowy, to nawet nie maraton (42,2 km), ale 240 km. Mogę sobie wyobrazić do pewnego stopnia ogrom pracy włożonej przez organizatorów w przygotowanie wszystkiego, od oznakowania tras poczynawszy, skończywszy na punktach żywieniowych, zaskakuje jednak fakt, że ta machina organizacyjna działa nie tylko bez zająknięcia, ale jakby niewidocznie, bez wysiłku, z dużym uśmiechem. Ci ludzie wiedzą, co robią i robią to naprawdę bardzo, bardzo dobrze.



Foto. Rafał Bielawa, źródło: Facebook.com

Biegacze górscy.

Stałem na linii startu/mety przez cały dzień drugi zawodów i część trzeciego, mogłem więc zaobserwować zachowania zawodników, tym bardziej, że w kolejnych dystansach nie było startu wspólnego – biegacze startowali pojedynczo, co dziesięć sekund. Oczywiście

humory mieli różne, jedni byli bardzo skoncentrowani, inni wprost przeciwnie – rozluźnieni i uśmiechnięci. Na mnie jednak największe wrażenie zrobiła swoista karność wszystkich, którzy pojawili się na starcie i finiszu – wyruszali w maskach, często w maskach dobiegali do mety (czasem byli zbyt zmęczeni, by pamiętać), nie było zbędnych dyskusji, wszystko przebiegało w świetnej atmosferze. Nie jestem zawodowym komentatorem sportowym, ale komentowałem narciarstwo alpejskie, zjazd na rowerze i ligi MTB i nie zdarzyło mi się, bym widział tak zdyscyplinowanych zawodników, co znowu świadczy o profesjonalizmie organizatorów. Kibicie.

Żywe reakcje: dzwonki niczym w Alpach, okrzyki, brawa, „klepanie piątek” finiszującym... Dawno nie wiedziałem w Dolinie Białej Łądeckiej wydarzenia sportowego z tak żywą reakcją kibiców. Atmosfera wyjątkowego wsparcia i wielkiej radości. To robi wrażenie. Obserwacji własnych niżej podpisanego wystarczy, teraz oddajmy głos organizatorom.

Tomasz Pawłęga



Foto. Rafał Bielawa, źródło: Facebook.com

VIII DOLNOŚLĄSKI FESTIWAL BIEGÓW GÓRSKICH ZA NAMI!

Tegoroczna edycja Dolnośląskiego Festiwalu Biegów Górskich miała wyjątkowy charakter i była chyba największym organizacyjnym wyzwaniem ostatnich lat. To były naprawdę intensywne 4 dni, a przecież zawody były tylko widocznym efektem gigantycznej kilkumiesięcznej pracy włożonej przez organizatorów, lokalne władze czy Park Narodowy Gór Stołowych. O tym, że organizacja zawodów sportowych w czasach pandemii nie jest łatwa nie trzeba nikogo przekonywać. Potrzeba bardzo dużo wysiłku, konsekwencji i przede wszystkim przychylności lokalnych władz. Warto podkreślić, że festiwal w Łądku-Zdroju wystawił bardzo pozytywną opinię całemu środowisku biegaczy górskich. Stosowano się konsekwentnie do wszelkich nakazów, obostrzeń, nowych regulacji. Słowem, zdaliśmy ten egzamin z wynikiem bardzo dobrym.

Tyle o pandemii. Czas skupić się na tym, co działo się podczas rywalizacji biegaczy. A działo się naprawdę dużo. Przede wszystkim należy podkreślić, że u przybywających do Łądku-Zdroju zawodników czuć było lekką treść i zdenerwowanie. Bez względu na to, czy ktoś przyjechał po zwycięstwo, na którymś z biegów, czy po prostu dobrze się bawić, dominowało poczucie niepewności i ciekawości. Dla wielu biegaczy, DFBG był pierwszym tegorocznym startem, w którym można było sprawdzić swoją obecną formę, z kolei zmiany organizacyjne, starty interwałowe, korekty tras, to wszystko dodawało atmosferze festiwalu nieco kolorytu i uczucia odkrywania czegoś nowego. Królem DFBG został Bartłomiej Przedwojewski, który zwyciężył w trzech najkrótszych biegach festiwalu, w tym najbardziej prestiżowym Golden Mountains Trail.

Wszystko zaczęło się jak zwykle w czwartek o godzinie 16:20, kiedy

to dyrektor festiwalu Piotr Hercog wraz z Burmistrzem Łądko-Zdrój Romanem Kaczmarczykiem otworzyli oficjalnie imprezę. Chwilę później, bo już o godzinie 16:30 na trasę wyruszyli zawodnicy Biegu 7 Szczytów, a więc najdłuższego festiwalowego biegu. Faworytem podobnie jak przed rokiem był Rafał Kot, który nie zawiódł swoich kibiców i powtórzył ubiegłoroczny sukces pewnie zwyciężając z czasem 32:18:56.



Foto. Rafał Bielawa, źródło: Facebook.com

Świetny wynik na tej samej trasie wybiegała Angelika Szczepaniak, która pobiła wydawałoby się wysrubowany rekord trasy Małgorzaty Pazdy-Pozorskiej o niespełną godzinę. Czas Angeliki to 35:47:04, co dało 7 miejsce w klasyfikacji Open.

Tym razem jednak to nie Bieg 7 Szczytów ogniskował uwagę kibiców. W piątek uwaga wszystkich kibiców skupiona była na dystansie Golden Mountains Trail. GMT był w ramach festiwalu rozgrywany po raz pierwszy. Na zawodników czekała trasa 33 km/+1500, a wygrana dawała bezpośredni awans na Golden Trail Championship na Azorach – najważniejszych zawodach biegów górskich na świecie rozgrywanych w tym roku.

Na starcie pojawili się między innymi najlepsi polscy i czescy biegacze z Bartłojem Przedwojewskim i Robertem Krupicką na czele. Zgodnie z przewidywaniami klasą dla siebie był Bartek Przedwojewski, który udowodnił, że należy do ścisłej światowej elity. Konkurenci widzieli Bartka właściwie tylko na starcie. Zawodnik Salomona od razu zniknął startującym z nim rywalom i tylko powiększał przewagę w miarę pokonywania kolejnych kilometrów. Ostatecznie Bartek

uzyskał na mecie czas 2:26:21, co daje średnie tempo 4:24 min/km! A to przecież było bieganie po górach i to jeszcze przy stałe padającym deszczu.

Za to za plecami zawodnika Salomona trwała prawdziwa walka. Wiadomo było bowiem, że z racji przynależności do ścisłej światowej elity, Bartek start na Azory miał zapewniony. Kwalifikację uzyskiwał więc również drugi zawodnik. O drugie miejsce przez pierwszą część dystansu rywalizowali Krzysztof Bodurca, Marcin Rzeszółtko i Marcin Kubica. Kiedy na 15 km Bodurca odnowiła się kontuzja, wydawało się, że walka o drugie miejsce rozegra się pomiędzy Marcinami. Wydawało... Kto śledzi biegi górskie z bliska ten wie, że czarnym koniem zawodów mógł okazać się Piotr Łobodziński – najlepszy na świecie biegacz po schodach, który w górach pojawia się rzadko, ale zawsze z rozmachem. Piotr, który wystartował kilka minut po zawodnikach elity biegł naprawdę szybko, a międzyczasy pokazywały, że również może liczyć się w walce o Azory. Ostatecznie na drugim i trzecim miejscu wpadli na metę Rzeszółtko przed Kubicą, ale trzeba było czekać na pojawienie się na mecie Piotra. A ten biegł piekielnie szybko i gdyby nie kłopoty żołądkowe i przymusowy przystanek mógłby pokusić się o zajęcie drugiego miejsca i zgarnięcie złotego biletu na Azory. Ostatecznie drugą lokatę zajął Marcin Rzeszółtko o pół minuty wyprzedzając Piotra Łobodzińskiego. Dla



Foto. Jacek Deneka, źródło: Facebook.com

Rzeszółtki drugie miejsce w Łądku to bardzo pozytywna informacja, bowiem w zeszłym roku Marcin uległ groźnej kontuzji. Warto również podkreślić świetny wynik Marcina Kubicy, który stracił do podium tylko 5 sekund. Kubica ma jednak dopiero 21 lat i jeśli będzie się rozwijał tak, jak do tej pory z pewnością będziemy mieli z niego wiele radości.

Wśród innych wyników uzyskanych na festiwalu warto wspomnieć rezultaty Małgorzaty Pazdy-Pozorskiej i Natalii Tomasiak, które nie tylko pewnie wygrały swoje dystanse (odpowiednio Super Trail 130 km oraz Ultra Trail 68 km), ale również zajęły miejsca w Top 10 klasyfikacji Open (Tomasiak 7, Pazda-Pozorska 9).

VIII Dolnośląski Festiwal Biegów Górskich przeszedł do historii, a Łądek Zdrój ponownie został oddany w ręce kuracjuszy. Warta podkreślenia jest organizacja i logistyka całej imprezy za którą stoi Załoga Górską – grupa zgranych, wesołych wolontariuszy, którzy mają niezwykle wkład w tworzenie klimatu imprezy.

Organizatorzy kierują szczególne podziękowania dla lokalnych władz, które na każdym kroku wspierały działania zmierzające do możliwości przeprowadzenia imprezy. Wielkie podziękowania kierowane są również do sponsorów, którzy nie wycofali swojego wsparcia, mimo trudnego dla wszystkich czasu: Salomon, Suunto, Browar Fortuna, Staropolanka, P.H.U. AMC, Petzl, Formotiva, Food Care, LaQ, Dolny Śląsk, Kurort Łądek Zdrój, Park Narodowy Gór Stołowych.

Do zobaczenia w przyszłym roku!
Przemysław Ząbecki



Foto. Jacek Deneka, źródło: Facebook.com



Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju zaprasza na

Koncert

Zdrojowe Melodie

prezentuje mistrz **Orest Vasiouta**
(skrzypce)

6, 13, 20, 27 sierpnia - godz. 16.00

Amfiteatr Zdrojowy, wstęp wolny

Prosimy o zachowanie dystansu społecznego, zgodnie z przepisami epidemiologicznymi.

Utrzymanie rowów melioracyjnych

Utrzymanie rowów melioracyjnych – obowiązek właściciela gruntu! Podczas ostatnich intensywnych opadów deszczu wystąpiło wiele podtopień, które często były efektem zaniedbań melioracyjnych. Problemem są nie tylko zamulone bądź zarośnięte rowy, ale również celowe ich niszczenie, zasypywanie lub zaśmiecanie.

W związku z tym przypominamy o konieczności konserwacji rowów melioracyjnych oraz urządzeń wodnych.

Omawianą kwestię reguluje art. 188 ustawy z dnia 20 lipca 2017r Prawo wodne, który mówi iż utrzymanie urządzeń wodnych należy do ich właścicieli i polega na eksploatacji, konserwacji oraz remontach w celu zachowania ich funkcji. Natomiast art. 205 w/w ustawy reguluje obowiązek utrzymania urządzeń melioracji wodnych – utrzymanie ich należy do zainteresowanych właścicieli gruntów tj. właścicieli gruntów, na które urządzenia melioracyjne wywierają korzystny wpływ.

W przypadku, gdy obowiązki związane z utrzymaniem urządzeń melioracji wodnych nie są wykonywane przez właścicieli gruntów, wówczas zgodnie z art. 191 oraz art. 206 właściwy organ Wód Polskich powinien ustalić szczegółowe zakresy i terminy wykonywania tego obowiązku przez właścicieli.

Właściciele gruntów powinni pamiętać, że aby urządzenia melioracji wodnej oraz urządzenia wodne spełniały swoje zadanie, nie wystarczy samo ich istnienie, muszą być utrzymywane w należytych stanie, oczyszczane w taki sposób, aby zachowana była ich przepustowość. Prace konserwacyjne powinny być prowadzone każdego roku w celu umożliwienia odpływu wód opadowych i roztopowych.

UMiG Łądek-Zdrój

Dyżury aptek w sierpniu 2020

w Łądku-Zdroju i Stroniu Śląskim, Bystrzycy Kłodzkiej i Międzyzlesiu

- 1.08.2020, 16.00-8.00 „Pod Opatrznością” ul. Powstańców Wlkp.4 Łądek-Zdrój
- 2.08.2020, 8.00-8.00 „Pod Słowikiem” pl. Wolności 34/7 Międzyzlesie
- 3.08.2020, 20.00-8.00 „Rodzinna” ul. Strażacka 11 Bystrzyca Kłodzka
- 4.08.2020, 20.00-8.00 „Rumianek” ul. Nadbrzeżna 14 Stronie Śląskie
- 5.08.2020, 20.00-8.00 „Słoneczna” Plac Wolności 28-29 Bystrzyca Kłodzka
- 6.08.2020, 20.00-8.00 „Słoneczna” ul. Morawka 31/1B Stronie Śląskie
- 7.08.2020, 20.00-8.00 „Zdrojowa” ul. Kościuszki 15b Łądek-Zdrój
- 8.08.2020, 16.00-8.00 „Apteka przy Netto” ul. Mickiewicza 3 Bystrzyca Kłodzka
- 9.08.2020, 8.00-8.00 „Bystrzycka” ul. Okrzei 12 Bystrzyca Kłodzka
- 10.08.2020, 20.00-8.00 „Centralna” ul. Mickiewicza 15 Bystrzyca Kłodzka
- 11.08.2020, 20.00-8.00 „Dagłęzia” ul. Nadbrzeżna 22 Stronie Śląskie
- 12.08.2020, 20.00-8.00 „Herbena” Osiedle Szkolne 10 Bystrzyca Kłodzka
- 13.08.2020, 20.00-8.00 „Pod Opatrznością” ul. Powstańców Wlkp.4 Łądek-Zdrój
- 14.08.2020, 20.00-8.00 „Pod Słowikiem” pl. Wolności 34/7 Międzyzlesie
- 15.08.2020, 8.00-8.00 „Rodzinna” ul. Strażacka 11 Bystrzyca Kłodzka
- 16.08.2020, 8.00-8.00 „Rumianek” ul. Nadbrzeżna 14 Stronie Śląskie
- 17.08.2020, 20.00-8.00 „Słoneczna” Plac Wolności 28-29 Bystrzyca Kłodzka
- 18.08.2020, 20.00-8.00 „Słoneczna” ul. Morawka 31/1B Stronie Śląskie
- 19.08.2020, 20.00-8.00 „Zdrojowa” ul. Kościuszki 15b Łądek-Zdrój
- 20.08.2020, 20.00-8.00 „Apteka przy Netto” ul. Mickiewicza 3 Bystrzyca Kłodzka
- 21.08.2020, 20.00-8.00 „Bystrzycka” ul. Okrzei 12 Bystrzyca Kłodzka
- 22.08.2020, 16.00-8.00 „Centralna” ul. Mickiewicza 15 Bystrzyca Kłodzka
- 23.08.2020, 8.00-8.00 „Dagłęzia” ul. Nadbrzeżna 22 Stronie Śląskie
- 24.08.2020, 20.00-8.00 „Herbena” Osiedle Szkolne 10 Bystrzyca Kłodzka
- 25.08.2020, 20.00-8.00 „Pod Opatrznością” ul. Powstańców Wlkp.4 Łądek-Zdrój
- 26.08.2020, 20.00-8.00 „Pod Słowikiem” pl. Wolności 34/7 Międzyzlesie
- 27.08.2020, 20.00-8.00 „Rodzinna” ul. Strażacka 11 Bystrzyca Kłodzka
- 28.08.2020, 20.00-8.00 „Rumianek” ul. Nadbrzeżna 14 Stronie Śląskie
- 29.08.2020, 16.00-8.00 „Słoneczna” Plac Wolności 28-29 Bystrzyca Kłodzka
- 30.08.2020, 8.00-8.00 „Słoneczna” ul. Morawka 31/1B Stronie Śląskie
- 31.08.2020, 20.00-8.00 „Zdrojowa” ul. Kościuszki 15b Łądek-Zdrój

(Harmonogram pracy aptek podajemy na podstawie Uchwały XII/127/2018 Rady Powiatu Kłodzkiego)

Działaj lokalnie

ArteWeda
Stowarzyszenie Działających Kreatywnych

**DZIECIOM SŁOWO
O TYM JAK ŻYĆ ZDROWO,
A DLA DZIADKA I MAMY
SZYBIE I MAKRAMY!**

**TEATR - BĄDŹ WIDZEM I
TWÓRCĄ!**

**Zapraszamy na wakacyjne
warsztaty artystyczne**

**ZAJĘCIA
NA MIEJSCU
I ONLINE**

Podczas spotkań:

- obejrzymy 3 przedstawienia teatralne
- napiszemy wspólnie scenariusz
- nauczymy się grać i poruszać na scenie
- zrobimy własne instrumenty muzyczne
- stworzymy własne przedstawienie!

PROJEKT DZIAŁAJ LOKALNIE 2020

**19 lipca
2 i 23 sierpnia
10:00-14:00**

**Centrum Kultury
i Rekreacji
w Łądku-Zdroju
pl. Staromłyński 5**

wstęp wolny, zapisy: arteweda@gmail.com
+48 888-040-108 oraz Biblioteka CKiR
Stowarzyszenie Działających Kreatywnych ArteWeda

75 lat Królewskiego Kurortu w Polsce (1945 - 2020)

WINNICE, WINIARNIE I WINO

Od dość dawna produkowano w Łądku-Zdroju wino. Zapiski w starych kronikach wspominają, że już w 1418 r. król czeski Wacław IV nadał miastom Kłodzko, Bystrzyca, Łądek i Radków przywilej handlowania winem.

Do 1947 r. czynna była niewielka miejska winiarnia, której zabudowa mieściła się w rejonie obecnego budynku przy ul. Słodowej 4. Druga, mniejsza winiarnia była w Stójkowie przy zabudowaniach zajazdu myśliwskiego i hotelu. Tłocznie i leżakownie tego napoju miało też miejsce przy większych gospodarstwach rolnych i dużych ośrodkach wypoczynkowych, a także przy niektórych browarach. Do produkcji win owoce pochodziły z miejscowych sadów i winnic, które były rozlokowane głównie na południowo-zachodnim stoku Trojaka w rejonie dzisiejszej Rezydencji Wellness „ProHarmonia” i na południowo-zachodnich stokach Dzielca. Centralna „probiernia”, czyli pijalnia łądeckiego wina i nie tylko, urządzona była na parterze kamienicy z początku XIX w., ale też w lokalu Domu Mieszczańskiego (Altenburgers Weinstuben) przy obecnej ul. Kłodzkiej 1. W połowie lat 50., przy porządkowaniu pomieszczeń obiektu Kurtheater (obecnie Dom Zdrojowy przy ul. Orlej 7), żołnierze odkryli w piwnicach olbrzymie beczki z leżakującym winem, prawdopodobnie był to markowy ziołowy Vermouth. Ale było radochy! Bo jak mawiali smakosze tego trunku, dawni mieszkańcy tej ziemi, „wina z ziemi kłodzkiej dorównywały smakiem winom reńskim”.



Widok na pld. zach. zbocza Trojaka i winnice według obrazu Birauda – reprodukcja, pocztówka datowana w obiegu na 8.12.1916.

Państwowa Wytwórnia Win i Soków Owocowych „Fructola” w Olbertynie

Krótko po 1945 r., bo do 1948 r. wieś sołecka Stójków nazywała się Olbertyn. To nawrót do niemieckiego pochodzenia nazwy od jej założyciela i właściciela Albrechta (1346 r.). Oczywiście, nazwę już zaczęto zniekształcać od roku 1437 i przed 1945 r. był to Olbersdorf. Dnia 31.12.1961 r. północna część wsi włączona została do Łądku-Zdroju i stąd wyżej wspomniane zabudowania znajdują się już teraz przy ul. T. Kościuszki 82. Pochodzą z drugiej połowy XIX wieku dawnego zajazdu myśliwskiego i hotelu oraz małej winiarni i fabryki zabawek, która w okresie II wojny światowej produkowała sprzęt gastronomiczny, wojskowy dla niemieckiej armii (miski, mezażki, sztuce itp.). Przy fabryce był tartak, stolarnia z elektryczną suszarnią. To wszystko było zasilane energią elektryczną pochodzącą z własnej turbiny wodnej. Zabudowania były połączone z przeciwnym brzegiem Białej Łądeckiej stalowym mostem (kładką) gdzie były obiekty należące do fabryki jak też były obóz dla robotników przymusowej pracy (stalag). Most zniszczyła lipcowa powódź roku 1997.

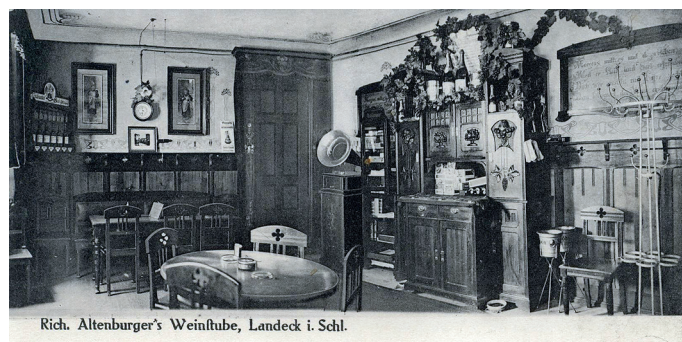
W połowie 1945 r. władze polskie przejęły zabudowania we wsi Olbertyn (tymczasowa, powojenna nazwa Stójkowa) w części sąsia-



Widok na zabudowania Zajazdu Myśliwskiego, Hotelu i Fabryki Zabawek z 1911 r.

dującej bezpośrednio z Łądkiem-Zdrojem, która formalnie w 1961 r. włączona została w obręb miasta. Zabudowania te istniały przy obecnej ul. T. Kościuszki 82, a były to m.in.: budynek główny, w którym był zajazd myśliwski, hotel, winiarnia i część poniemieckiej fabryki zabawek. Fabrykę zabawek przekazano wówczas Państwowemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu w Bystrzycy Kłodzkiej, które ponownie ją uruchomiło. Produkcja jednak trwała krótko, bo tylko do 30 czerwca 1946 r., tego też roku zdemontowane urządzenia zabrały instytucje spółdzielcze i osoby prywatne.

Nawiązując do dawnych tradycji winiarskich kurortu, od 1 lipca 1946 r. w całym kompleksie zaczęto organizować całkiem nowy, większy od istniejącej winiarni, zakład - Państwową Wytwórnię Win i Soków Owocowych „Fructola”. Beczki i wiele innych urządzeń pochodziło z dwóch zlikwidowanych w tym czasie przez Rosjan browarów w Łądku-Zdroju, z lokalnej winiarni i z innych miejscowości, m.in. z Bystrzycy Kłodzkiej, dodatkowo część urządzeń zakupiono, niektóre wykonano systemem gospodarczym. 1 lipca 1947 r. we „Fructoli” nastąpiło uruchomienie produkcji. Pierwszym kierownikiem i organizatorem zakładu był Stanisław Purzycki, piastujący to stanowisko do 28 lutego 1949 r., kiperem czasowo został Włodzimierz Musiołek. Za ofiarny wysiłek przy budowie nowego zakładu Dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Fermentacyjnego w Zabrzu wyróżniła pracowników: kierownika Stanisława Purzyckiego, inspektora Kazimierza Starka, inżyniera Jana Zatokę i robotników: Bolesława Ałoździeża, Stefana Żywakowskiego, Andrzeja Tomanowskiego, Zbigniewa Cięciarę i Stefanię Peruk. Nowa fabryka przystąpiła zaraz do wykonania swego planu na rok gospodarczy 1947/48. Plan ten przewidywał



Dawny lokal sprzedaży i konsumpcji wina w Domu Mieszczańskim Altenburgers Weinstuben urządzony w parterze budynku z początku XIX przy obecnej ul. Kłodzkiej 1, według pocztówki z 1911 r. wydanej przez Altenburgera w Łądku-Zdroju.



produkcję 220 tys. litrów napoków, w tym: 160 tys. litrów różnego rodzaju win, 30 tys. litrów syropu oraz 30 tys. litrów „płynnego owocu”. Docelowo planowano zatrudnienie 70 robotników. Pierwsze wyciski z owoców poddane zostały fermentacji. Wino po 3-miesięcznej „kwarantannie” w leżakowni pojawiło się na rynku. Poza tym wytwórnia w Stójkowie wypuszczała na rynek owoc w płynie. Był to ekstrakt z owoców, w miarę dosłódzony, zabezpieczony przed psuciem lub fermentacją sposobem Pasteur’a. W handlu pojawił się w półlitrowych butelkach. Owoc w płynie posiadał wszystkie wartości owocu naturalnego, a jego ówczesna cena nieznacznie przewyższała cenę lemoniady czy wody sodowej.



Kiść winogron z łądeckich winnic uprawianych na zboczu Szubienicznej Góry w tle Zakład Wodolecznicy „Dolina” Kurhaus Thalheim obecna „Rybniczanka”, według pocztówki litograficznej Franza Simona z Łądku Zdroju datowanej w obiegu pocztowym na 13.12.1899 r.

W latach 1947-49 wytwórnia zatrudniała przeciętnie 80 osób, co w porównaniu z okresem późniejszym stanowiło poważną liczbę. Wynikało to z tego, że większość prac wykonywana była ręcznie. Wraz z modernizacją zakładu nastąpił wzrost produkcji a jednocześnie spadek liczby zatrudnionych, dzięki czemu wytwórnia stawała się bardziej zakładem dochodowym. W okresie tym produkowano rocznie około 160 tys. litrów różnego rodzaju win i 50 tys. litrów soków owocowych.

Pod koniec 1949 r. kierownik awansował do rangi dyrektora, co świadczyło o szybkim rozwoju tego zakładu. Od 1 marca 1949 r. dyrektorem „Fructoli” został inż. Stanisław Bus-Sokolnicki. Zakład w tym okresie swojej działalności produkował wina i soki w oparciu o dostawy owoców z województw centralnych, jedynie 5% owoców dostarczali miejscowi sadownicy. W późniejszym okresie, to jest w latach 50-tych, zakład produkował tylko wino i podlegał stałe Zjednoczeniu Przemysłu Fermentacyjnego w Zabrzu, natomiast bezpośrednim zwierzchnikiem produkcji były Kłódzkie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego – Kłodzko, ul. Śląska 2.

W asortymencie produkcyjnym znalazło wiele rodzajów win m.in. „Vermouth” (wino ziołowe owocowe) - poj. 0,75 l, cena det. 20.00

zł., „Vermouth markowe” (wino owocowe białe ziołowe, bardzo słodkie) - poj. 0,75 l, zaw. alk. 13-18%, cena det. 24 zł., „Vermouth” (wino owocowe białe ziołowe) - poj. 0,75 l, cena 22 zł., „Vermouth *” (wino ziołowe owocowe) - poj. 0,75 l, cena 20 zł. Inne wina to: „Muflon markowe” (wino owocowe deserowe czerwone) - zaw. alk. 13-15% cena zł 23, „Wino Owocowe” (czerwone słodkie) - zaw. alk. 12-14%, cena 16 zł, „Wino Półwytrawne” (owocowe białe) - poj. 0,75 l, cena 11,50 zł, „Wino Półsłodkie” (owocowe białe) - poj. 0,75 l, cena 14 zł, „Wino Białe Słodkie” - zaw. alk. 12-14%, cena 19 zł, „Wino Owocowe” (białe półsłodkie) - zaw. alk. 11-13%, cena 14 zł, „Husarskie”, (wino owocowe czerwone deserowe) - poj. 0,75 l, zaw. alk. 13-15%, cena 20 zł, „Husarskie” markowe” (owocowe czerwone bardzo słodkie) - poj. 0,75 l, zaw. alk. 13-15%, cena det. 28 zł, „Dębniak miód pitny trójniak” - poj. 0,75 l., zaw. alk. nie mniej niż 12%, cena 35 zł.



Zdjęcie pracowników „Fructoli” z książki „Wieża Babel” (wyd. Łądek-Zdrój, 2004 r.)

W latach 1957 – 1961 dyrektorem był Julian Jeż. Na kolejnego a zarazem ostatniego dyrektora Zjednoczenie w powołało w roku 1962 Eryka Rozmiarka. Rok później z przyczyn ekonomiczno-surowcowych przystąpiono do likwidacji wytwórni. Oprócz wyżej wymienionych, w Wytwórni pracowali m.in.: Marian Borowski, Zenon Broniarski, Władysław Chudy, Michał Czop, Marian Danik, Leon Dańkowski, Jan Doliński, Andrzej Drzewiecki, Karol Dziełałowski, Józef Fiutek, Stanisław Hofman, Janina Hajec, Jan Hubacz, Karol Iwański, Stanisława Jankowska, Teresa Kowalów, Maria Kaczmarek, Maryla Kleszcz, Michał Koczyj, Władysława Krzanowska, Bolesław Kulpicki, Stefan Laska, Roman Laskowski, Stefania Łazarska, Katarzyna Majewicz, Krystyna Molke, Andrzej Łuciów, Jan Mańczak, Włodzimierz Ocadyrga, Genowefa Oczkowska, Genowefa Onuczek, Józef Piasecki, Leon Pietkiewicz, Kazimierz Poliński, Kazimierz Rola, Zenon Serafinowicz, Józef Rakoczy, Ryszard Skawiński, Józef Sta-bicki, Bolesław Strzępek, Józef Suchowirski, Stanisława Stypuła, Adam Szeleśny, Elżbieta Turkowa, Szymon Usowicz, Izidor Wendland, Łucja Wilk, Janina Wiśłobocka, Waleria Wiśłobocka, Adam Wiśłobocki.

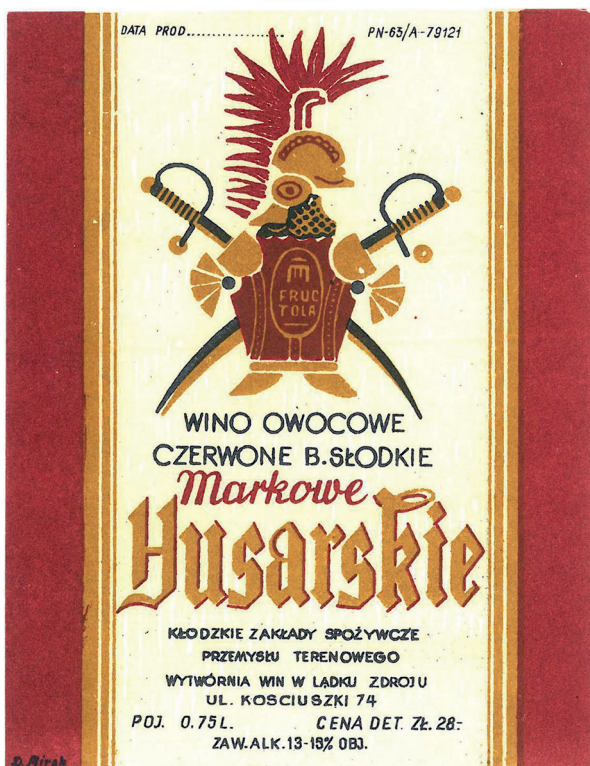


Zakład był dobrze zorganizowany, na miejscu posiadał pion kierowniczy, administrację, księgowość z kasą oraz podstawowe laboratorium. Majątku i dobrego wina pilnowali przez całą dobę kolejni portierzy. Firma dysponowała też własnym transportem (samochody ciężarowe), który m.in. przewoził jabłka z rozładowywanych wagonów na stacji towarowej w Łądku-Zdroju. Przy głównym wejściu do Zakładu zlokalizowany był przystanek PKS-u, a więc z dojazdem do pracy nie było problemu.



Przytoczmy kilka wspomnień byłych pracowników tej małej tłoczni wina.

- Po drugiej stronie Białej Łądeckiej przez kilka sezonów letnich miała swój obóz Komenda Hufca ZHP w Poznaniu, w którym szkolono głównie instruktorów. Czasami brakowało w kuchni obozowej wody pitnej, więc ówczesny dyrektor zobowiązał się pomóc harcerzom.



Specjalnie przerzuconą przez rzekę rurą użyczył wody. Jak się później okazało, pomyłono zawory i rurą przez chwilę popłynęło wino.

- Pewnego razu dyrekcja zadbała o napoje chłodzące na wycieczkę do Złotego Stoku, okazało się, że winem się schładzano.

- Raz w miesiącu pracownicy otrzymywali deputat, czyli wino, ale nie wszystkim on wystarczał, więc przerzucano wieczorem nielegalny deputat przez zakładowy płot. Początkowo sprawę szły w dobrym kierunku i pracownicy za płotem uzupełniali zapasy, później nielegalny deputat przerzadzony przez płot zabierała Milicja Obywatelska a spragnieni trafiali do aresztu.

Dalsze koleje zabudowań po winiarni.

Po przystosowaniu obiektu w latach 1970-73 powstała w nim siedziba filii Zakładu Doświadczalnego Elementów Elektroizolacyjnych w Międzylesiu, produkowano tu m. in. izolowany kabel do elektrycznych maszyn do szycia. Natomiast w latach 1974-1993 mieściła się tutaj baza remontowo-magazynowa miejscowego Zarządu Okręgu Funduszu Wczasów Pracowniczych oraz siedziba Administracji i Gospodarstw Pomocniczych i Zakładu Remontowo – Budowlanego FWP. Dnia 17 maja 1994 r. od FWP obiekt przejęły lokalne władze samorządowe. Po wydzieleniu trzech działek nieruchomości sprzedano: 24 maja 1996 r. Firmie Handlowo-Usługowa „GWAREK”, 7 lipca 1997 r. Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowemu „PABO” i 30 stycznia 1997 r. Firmie Budowlanej „WASAMA”.

Współcześnie do winiarskich tradycji naszego terenu nawiązuje „Winiarnia Radochowska”, gdzie można skosztować win dolnośląskich, a także wyselekcjonowanych win z różnych stron świata. Prowadzą ją Natalia i Zbigniew Piotrowiczowie, a jej siedziba to Radochów 8d.

Opracowanie: Lechosław Siarkiewicz – przewodnik sudecki PTTK na podstawie dostępnej literatury oraz informacji uzyskanych od mieszkańców miasta, za które serdecznie im dziękuję. Specjalne podziękowanie dla pani Łucji Wilk.



Lądecki Informator Kulturalny

SIERPIEŃ 2020

1 sierpnia, godz. 10:00, Warsztaty tworzenia makram, prowadzi ArteWeda Stowarzyszenie Działań Kreatywnych, CKIR, pl. Staromłyński 5, wstęp wolny, dla każdego, zapewniamy materiały i poczęstunek, zapisy: ArteWeda@gmail.com, tel. 888 040 108, facebook.com/arteweda/

1 sierpnia, godz. 14:30, „Czego Nam trzeba?”, warsztaty komunikacji oraz spotkania mieszkańców, prowadzi SDK ArteWeda i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łądeckiej, CKIR, pl. Staromłyński 5, wstęp wolny, poczęstunek, zapisy: ArteWeda@gmail.com, tel. 888 040 108, facebook.com/arteweda/

1 sierpnia, godz. 16.00, Koncert „Flet i wiolonczela” pod egidą Henryka Rymarczuka i Radosława Gruby, Amfiteatr Zdrojowy, wstęp wolny

2 sierpnia, godz. 10.00, „Bajka o księżniczce Zosi, której koronawirus pokrzyżował różne plany”, przedstawienie dla młodszych i starszych. SDK ArteWeda, CKIR, pl. Staromłyński 5, wstęp wolny, dla każdego, zapisy: ArteWeda@gmail.com, tel. 888 040 108 facebook.com/arteweda/

2 sierpnia, godz. 11.00, Warsztaty artystyczne „Stwórz z nami przedstawienie teatralne!”, SDK ArteWeda CKIR, pl. Staromłyński 5, wstęp wolny, dla dzieci i młodzieży, poczęstunek, zapisy: ArteWeda@gmail.com

da@gmail.com, tel. 888 040 108

5 sierpnia, godz. 15.00, Koncert Plenerowy Zespołu Orkiestry Zdrojowej, Arboretum, ul. Moniuszki, Bilet - 10 zł, koszt obejmuje możliwość zwiedzania arboretum

6 sierpnia, godz. 16.00, Koncert „Zdrojowe melodie prezentuje mistrz Orest Vasiouta”, Amfiteatr Zdrojowy, wstęp wolny

FESTIWAL „MOUNTAIN JAM GENERATOR PARTY VOL 3” 7-8 SIERPNIA 2020

7 sierpnia, godz. 16.00, Grają: „Black Tundra”, „Stonererror”, „Strange Clouds”, Scena na Przełęczy Łądeckiej, wstęp (dobrowolny, czyli na ile masz w sobie kultury) 20 zł, info: <https://www.facebook.com/MountainJamGeneratorParty/>

8 sierpnia, godz. 16.00, Grają: „Low Fen”, „The Heavy Clouds”, „Spaceslug”, „Sautrus”, Scena na Przełęczy Łądeckiej, wstęp (dobrowolny, czyli na ile masz w sobie kultury) 20 zł, info: <https://www.facebook.com/MountainJamGeneratorParty/>

8 sierpnia, godz. 14.30, „Czego Nam trzeba?”, warsztaty komunikacji oraz spotkania mieszkańców, prowadzi SDK ArteWeda i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łądeckiej, CKIR, pl. Staromłyński 5, wstęp wolny, poczęstunek, zapisy: ArteWeda@gmail.com, tel. 888 040 108, [facebook.com/arteweda/](https://www.facebook.com/arteweda/)

8 sierpnia, godz. 17.00, Wernisaż wystawy „Zanim nadeszła wolność” oraz Koncert Michała Jaworskiego (utwory Jacka Kaczmarskiego), Stara Plebania, Konradów 27

8 sierpnia, godz. 19.30, Fiesta Latina, Moises Betencourt z akompaniamentem, Winiarnia Radochowska, Radochów 8d, wstęp 20 zł

6. FESTIWAL „MUZYKA U ŹRÓDEŁ” 11-16 SIERPNIA 2020

11 sierpnia, godz. 19.00, Koncert „Azzja i Hubert”, Tarasy pod Zdrojem Wojciech, Park Zdrojowy im. Jana Pawła II, wstęp wolny

12 sierpnia, godz. 15.00, Koncert Plenerowy Zespołu Orkiestry Zdrojowej, Arboretum, ul. Moniuszki, Bilet - 10 zł, koszt obejmuje możliwość zwiedzania arboretum

12 sierpnia, godz. 17.00, Festiwalowe Kino - Projekcja filmu, Sala widowiskowa CKIR, Pl. Staromłyński 5, wstęp za wejściówkami dostępnymi w CKIR, Pl. Staromłyński 5, tel. 74 8146 562. Liczba miejsc ograniczona!

12 sierpnia, godz. 20.30, „Viola da gamba”, koncert Justyny Rekść-Raubo, Zamek „Na Skale”, Trzebieszowice 151, wstęp za wejściówkami dostępnymi w CKIR, Pl. Staromłyński 5, tel. 74 8146 562. Liczba miejsc ograniczona!

13 sierpnia, 19.00, „Tylko z tobą i dla ciebie”, recital Małgorzaty Kulińskiej, Tarasy pod Zdrojem Wojciech, Park Zdrojowy im. Jana Pawła II, wstęp wolny

13 sierpnia, godz. 16.00, Koncert „Zdrojowe melodie prezentuje mistrz Orest Vasiouta”, Amfiteatr Zdrojowy, wstęp wolny

13 sierpnia, godz. 20.30, Koncert „Domina przegina”, Rezydencja ProHarmonia, ul. Leśna 4, Bilety - 45 zł, dostępne w CKIR, Pl. Staromłyński 5, tel. 74 8146 562 oraz przed koncertem. Liczba miejsc ograniczona! Koncert tylko dla dorosłych!

14 sierpnia, godz. 16.00, Koncert Finałowy Warsztatów Operowych Barbary Szarejko, Amfiteatr Zdrojowy, wstęp wolny

14 sierpnia, godz. 20.30, Koncert „Woda i ogień, czyli jare gody”, Winiarnia Radochowska, Radochów 8d, Bilety - 30 zł, dostępne w CKIR, Pl. Staromłyński 5, tel. 74 8146 562 oraz przed koncertem. Liczba miejsc ograniczona!

15 sierpnia, godz. 19.30, Gala Operowo-Operetkowa „Sonori Ensemble”, Tarasy pod Zdrojem Wojciech, wstęp wolny.

16 sierpnia, godz. 20.00, Koncert „Celtic Fusion And Dance”, Jig Reel Maniacs And Tuatha & Ellorien, Tarasy pod Zdrojem Wojciech, wstęp wolny.

15 sierpnia, Odpust na górze Cierniak, Radochów

19 sierpnia, godz. 15.00, Koncert Plenerowy Zespołu Orkiestry Zdrojowej, Arboretum, ul. Moniuszki, Bilet - 10 zł, koszt obejmuje możliwość zwiedzania arboretum

20 sierpnia, godz. 16.00, Koncert „Zdrojowe melodie prezentuje mistrz Orest Vasiouta”, Amfiteatr Zdrojowy, wstęp wolny

23 sierpnia, godz. 11.00, Warsztaty artystyczne „Stwórz z nami przedstawienie teatralne!” SDK ArteWeda CKIR, pl. Staromłyński 5, wstęp wolny, dla dzieci i młodzieży, poczęstunek, zapisy: ArteWeda@gmail.com, tel. 888 040 108

23 sierpnia, godz. 10.00, „Bajka o tym jak dbać o zdrowie”, przedstawienie dla młodszych i starszych, SDK ArteWeda, CKIR, pl. Staromłyński 5, wstęp wolny, zapisy: ArteWeda@gmail.com, tel. 888 040 108, [facebook.com/arteweda/](https://www.facebook.com/arteweda/)

23 sierpnia, godz. 18.00, „Ciekawa to bajka”, przedstawienie teatralne uczestników warsztatów - Finał projektu „Działaj lokalnie” i spektakl VI Spotkań Teatrów Łalkowych Humpty-Dumpty, SDK ArteWeda, Tarasy przed Wojciechem, Łądek-Zdrój, wstęp wolny

26 sierpnia, godz. 15.00, Koncert Plenerowy Zespołu Orkiestry Zdrojowej, Arboretum, ul. Moniuszki, Bilet - 10 zł, koszt obejmuje możliwość zwiedzania arboretum.

6. POLSKO-CZESKIE SPOTKANIA TEATRÓW ŁALKOWYCH HUMPTY DUMPTY

22-23 i 29-30 SIERPNIA 2020

22 sierpnia, sobota, Rynek:

godz. 16.00, „Czerwony Kapturek” – Teatr Akademia Wyobraźni (Wrocław/Łądek-Zdrój)

godz. 17.00, „O Zubejďe Solimánské” - Divadlo Bodí (Bauerovi Josefov, CZ)

23 sierpnia, niedziela, Park Zdrojowy:

godz. 14.00, „Przygody Kacperka” - Divadlo AHOJ (Chrudim, CZ)

godz. 15.00, Istny Cyrk, artystyczne zabawy dla całej rodziny (szczudła, bańki mydlane, żonglerka, poi i inne atrakcje) – Teatr Znak (Gdańsk)

godz. 16.00, „Tobi Show” – Cichy Teatr (Jelenia Góra)

godz. 17.00, „Baśń o dwóch braciach” – Teatr Akademia Wyobraźni (Wrocław/Łądek-Zdrój)

godz. 18.00, Arte Weda – finał projektu warsztatowego

29 sierpnia, sobota, Park Zdrojowy:

godz. 15.00, Parada Teatralna – Teatr, Którego Być Nie Powinno (Łądek-Zdrój/Stronie Śląskie)

godz. 16.00, „Wędrowniki Stasia” - Teatr Akademia Wyobraźni (Wrocław/Łądek-Zdrój)

godz. 17.00, „Noe” – Walny Teatr (Gdańsk)

godz. 18.00, Pokaz Ognioy – Teatr, którego być nie powinno (Łądek-Zdrój/Stronie Śląskie)

30 sierpnia, niedziela, Rynek:

godz. 14.00, „Jaś i Małgosia” – Teatr Akademia Wyobraźni (Wrocław/Łądek-Zdrój)

godz. 15.00, „O Smolíčkovi Pacholíčkovi a o Budulínkovi” - Jiří Polehňa (Hradec Králové, CZ)

godz. 16.00, „Baśń o rycerzu bez konia” – Teatr Barnaby (Pruszcz Gdański)

27 sierpnia, godz. 16.00, Koncert „Zdrojowe melodie prezentuje mistrz Orest Vasiouta”, Amfiteatr Zdrojowy, wstęp wolny

29 sierpnia, godz. 11.00, Otwarcie Sali Bokserskiej im. Jerzego Rybickiego, GeoVita, ul. Graniczna 14, Impreza otwarta o charakterze sportowo – ekologicznym, którą uświetnią polscy medaliści igrzysk olimpijskich, znakomici bokserzy oraz gwiazdy świata sportu i telewizji.

Debaty Łądeckie

WYDAWCA - ADRES WYDAWCY

Centrum Kultury i Rekreacji, Pl. Staromłyński 5, 57-540 Łądek-Zdrój

REDAKCJA I SKŁAD - Monika Słonecka, Tomasz Pawłęga

Kontakt do redakcji: tel. +48 74 8146 562, ckirpromocja@ladek.pl

„Debaty Łądeckie” w wersji elektronicznej dostępne na www.ladek.pl

Nakład: 1000 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przekazanych reklam i ogłoszeń.